



Sygn. akt I UK 150/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania E. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o rentę rodzinną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 kwietnia 2016 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 11 grudnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego
Sądowi Apelacyjnemu.**

UZASADNIENIE

E. J., urodzona 20 lipca 1956 r., wystąpiła 24 kwietnia 2012 r. o rentę rodzinną po zmarłym ojcu. Decyzją z 3 października 2012 r. Zakład Ubezpieczeń

Spółecznych odmówił przyznania jej renty rodzinnej począwszy od 1 kwietnia 2012 r.

Wyrokiem z 12 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w P. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i przyznał odwołującej się prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu począwszy od 1 kwietnia 2012 r. Sąd w oparciu o dowód z opinii biegłych otolaryngologa i okulisty ustalił, że odwołująca się jest całkowicie niezdolna do jakiegokolwiek pracy z powodu upośledzenia narządu słuchu i wzroku. Z tego też powodu jest niezdolna do samodzielnej egzystencji i musi korzystać z pomocy osób trzecich. Uszkodzenie słuchu nie powodowało całkowitej niezdolności do pracy do ukończenia przez nią 16-tego roku życia. Odwołująca się jest całkowicie niezdolna do pracy od 6 listopada 1989 r., a na mocy decyzji z dnia 20 grudnia 1991 r. pobiera na stałe dodatek pielęgnacyjny z tytułu niezdolności do samodzielnej egzystencji. W dacie śmierci ojca, to jest 12 maja 2009 r., odwołująca się była osobą całkowicie niezdolną do pracy i niezdolną do samodzielnej egzystencji.

Sąd stwierdził, że odwołanie jest zasadne. Przyjął, że istnienie całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji daje uprawnienie do renty rodzinnej niezależnie od tego, w jakim okresie one powstały. W tej kwestii podzielił wykładnię art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przedstawioną przez Sąd Najwyższy w wyroku z 8 grudnia 2005 r. w sprawie I UK 99/05 (OSNP 2006 nr 21-22, poz. 337). W wyroku tym wyjaśniano, że przepis art. 68 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy skonstruowany jest w taki sposób, że dwa rodzaje niezdolności do pracy, a więc całkowita niezdolność do pracy oraz całkowita niezdolność do pracy połączona z niezdolnością do samodzielnej egzystencji, stanowią elementy alternatywy zwykłej, do której na zasadzie koniunkcji dołączony jest trzeci element, czyli warunek „stania się niezdolnym do pracy we wskazanych okresach”. Sąd Okręgowy odnotował, lecz nie podzielił odmiennej wykładni tego przepisu przedstawionej przez Sąd Najwyższy w wyroku z 24 stycznia 2006 r., w sprawie I UK 116/05 (OSNP 2007 nr 1-2, poz. 24), oraz w uchwale z 29 września 2006 r., w sprawie II UZP 10/06 (OSNP 2007 nr 5-6, poz. 75). Zdaniem Sądu Okręgowego warunki nabycia prawa do renty rodzinnej powinny być zróżnicowane dla tych

dwóch rodzajów niezdolności do pracy ze względu na istotne różnice między nimi z punktu widzenia funkcji renty rodzinnej. Osoba niezdolna do samodzielnej egzystencji powinna być traktowana w zakresie nabycia prawa do renty rodzinnej w sposób uprzywilejowany w stosunku do osoby, która jest „tylko” całkowicie niezdolna do pracy, a w istocie zdolna do pracy w warunkach chronionych, a w każdym razie nie ponosi kosztów pomocy osoby trzeciej w opiece w zakresie zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych. Sąd Okręgowy podkreślił, ponadto, że gdyby w przypadku obu rodzajów niezdolności do pracy warunki nabycia prawa do renty rodzinnej były takie same, to oznaczałoby to nierówne traktowanie w prawie.

Wyrok Sądu Okręgowego w całości zaskarżył organ rentowy, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 11 grudnia 2014 r. oddalił apelację (pkt 1), przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. radcy prawnemu odwołującej się koszty nieopłaconej pomocy prawnej (pkt 2). Sąd zauważył, że rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle wykładni art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych doprowadziła ostatecznie do wydania uchwały w składzie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 29 września 2006 r., II UZP 10/06, stwierdzającej, że dziecko, które stało się całkowicie niezdolne do pracy i samodzielnej egzystencji po osiągnięciu wieku określonego w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nie nabywa prawa do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 tej ustawy. Sąd Apelacyjny odnotował ponadto, że stanowisko to zaaprobowano w kolejnych wyrokach Sądu Najwyższego: z 10 października 2006 r., I UK 85/06 (LEX nr 950607); z 22 lutego 2007 r., I UK 274/06 (LEX nr 936836); z 9 maja 2007 r., I UK 353/06 (LEX nr 898849). Pomimo tego, Sąd Apelacyjny podzielił argumentację przedstawioną przez Sąd Okręgowy. Zauważył, że odwołująca się prawo do renty rodzinnej nabyłaby tylko w razie uznania, że warunek „stania się niezdolnym do pracy we wskazanych okresach” nie ma do niej zastosowania ze względu na to, iż

nie tylko jest ona całkowicie niezdolna do pracy, ale także niezdolna do samodzielnej egzystencji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego warunek „stania się niezdolnym do pracy we wskazanych okresach” dotyczy tylko przypadku całkowitej niezdolności do pracy, a nie dotyczy całkowitej niezdolności do pracy połączonej z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. W tej kwestii zwrócił uwagę, że w art. 68 ust. 1 w punkcie 3 ww. ustawy wyraźnie zaakcentowano rozróżnienie osoby nie tylko całkowicie niezdolnej do pracy, ale też niezdolnej do samodzielnej egzystencji, czyli chodzi tu o osobę, co do której stwierdzono naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się i komunikację (art. 13 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Sąd odwołał się w uzasadnieniu tego poglądu do zdania odrębnego Sędziego Sądu Najwyższego Józefa Iwulskiego do uchwały z 29 września 2006 r. Nie podzielił stanowiska apelującego, że prawo do renty rodzinnej dotyczy tej samej grupy osób całkowicie niezdolnych do pracy i różnicowanie ich uprawnień w zależności od tego czy nie są zdolne do samodzielnej egzystencji byłoby głęboko niesprawiedliwe. Stwierdził natomiast, że właśnie brak zróżnicowania można traktować jako niesprawiedliwy. Podkreślił, że jednakowe traktowanie podmiotów, których sytuacja jest różna ze względu na istotne cechy, stanowi naruszenie zasady równego traktowania, ponieważ sytuacja prawna i faktyczna osób całkowicie niezdolnych do pracy i do samodzielnej egzystencji jest w istotnych elementach odmienna od sytuacji osób całkowicie niezdolnych do pracy.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w zakresie punktu 1 zaskarżył organ rentowy. W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez przyjęcie, że dziecku całkowicie niezdolnemu do pracy oraz do samodzielnej egzystencji przysługuje renta rodzinna w każdym przypadku, także wówczas gdy niezdolności te powstały w wieku - po ukończeniu 16 lat życia, a w razie pobierania nauki w szkole po ukończeniu nauki, co skutkowało przyznaniem odwołującej się renty rodzinnej po

ojcu pomimo, że jej całkowita niezdolność do pracy i niezdolność do samodzielnej egzystencji powstały po ukończeniu ww. wieku.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na potrzebę wykładni przepisów prawnych powodujących rozbieżności w orzecznictwie Sądów, to jest wykładni art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie prawa do renty rodzinnej dzieci całkowicie niezdolnych do pracy oraz niezdolnych do samodzielnej egzystencji, których całkowita niezdolność do pracy oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji powstała po ukończeniu 16 roku życia, a jeśli pobierały naukę w szkole po jej ukończeniu lub później niż do ukończenia 25 lat życia. Ponadto, na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, ponieważ Sąd Apelacyjny, stosując art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uznał, że odwołująca się nabyła prawo do renty rodzinnej po ojcu pomimo, że całkowicie niezdolną do pracy oraz do samodzielnej egzystencji stała się w wieku 35 lat.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia w punkcie 1 i jego zmianę poprzez orzeczenie co do istoty sprawy i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia w punkcie 1 i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu od ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Skarżący na podstawie art. 415 k.p.c. wniósł, w razie uwzględnienia skargi kasacyjnej, o orzeczenie zwrotu spełnionego świadczenia w kwocie wynoszącej na dzień 28 lutego 2015 r. 51.936,50 zł brutto.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się mieć uzasadnione podstawy.

Zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, że ubezpieczona nie stała się całkowicie niezdolna do pracy w okresach wymienionych w art. 68 ust. 1

pkt 1 i 2 ustawy. Jednakże uznał, że warunek stania się niezdolnym do pracy we wskazanych okresach dotyczy tylko przypadku całkowitej niezdolności do pracy a nie dotyczy całkowitej niezdolności do pracy połączonej do samodzielnej egzystencji. Jednocześnie Sąd ten zauważył, iż problem powyższy był rozstrzygany w orzecznictwie Sądu Najwyższego w odmienny sposób.

Rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle wykładni art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej została usunięta w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2006 r., II UZP 10/16 (OSNP 2007 nr 5-6, poz. 75). Przyjęto w niej, że dziecko, które stało się niezdolne do pracy i samodzielnej egzystencji po osiągnięciu wieku określonego w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2 ustawy emerytalnej nie nabywa prawa do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 tej ustawy. Stanowisko powyższe zostało zaaprobowane także w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego, jak i komentarzach do tego przepisu. Wynika z nich, że art. 68 ust. 1 pkt 3 nie dotyczy różnych stanów faktycznych i nie różnicuje prawa do renty rodzinnej dzieci niezdolnych do pracy w tak zasadniczy sposób. Należy także zgodzić się z tym, że dzieci ubezpieczonego mają prawo do renty rodzinnej jedynie czasowo, chyba że powstanie całkowitej niezdolności do pracy nastąpi w okresie wskazanym w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2 ustawy, co uniemożliwi im nabycie prawa do własnych świadczeń. Tak więc przyznanie tego prawa na dorosłe i nie uczące się dzieci ubezpieczonego stałoby w sprzeczności z funkcją renty rodzinnej. Należy w tym miejscu zauważyć, że przyjęcie wykładni przepisu przez Sąd Apelacyjny doprowadziło do przyznania renty rodzinnej wraz z dodatkiem dla sieroty zupełnej osobie, która miała ukończone 56 lat i posiadała prawo do własnej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i posiadała 27 letni staż pracy. Sąd Apelacyjny stwierdził ponadto, że odmowa przyznania renty rodzinnej „wypracowanej” przez rodzica, która może okazać się wyższa od otrzymywanego świadczenia, nie zasługuje na akceptację. Pogląd powyższy można co prawda uznać za uzasadniony względami słusznościowymi (trudną sytuacją życiową wnioskodawczyni). Jednak nie znajduje on oparcia w treści stosownych przepisów.

Rozpoznający niniejszą sprawę skład Sądu Najwyższego podziela zarówno rozstrzygnięcie przyjęte w uchwale, jak i jego uzasadnienie. W tej sytuacji zbędne jest powielanie tego w tym uzasadnieniu.

Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na argumentach przedstawionych w zdaniu odrębnym do wyżej cytowanej uchwały. Sąd Najwyższy nie podziela tej argumentacji i w związku z tym nie widzi potrzeby ani możliwości zakwestionowania stanowiska wyrażonego w uchwale z dnia 29 września 2006 r i utrwalonego w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego. W związku z powyższym zaskarżony wyrok jako pozostający w sprzeczności z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego musiał zostać uchylony.

W związku z powyższym konieczne jest odniesienie się do roszczenia skargi o zwrot spełnionego świadczenia na podstawie art. 415 k.p.c. Problematyka regulacji prawnej *restitutio in integrum* jest niezwykle różnorodna a więc tym samym skomplikowana (zob. T. Ereciński: W sprawie orzekania przez Sąd Najwyższy o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub przywrócenie stanu poprzedniego (art. 398¹⁶ i 398¹⁹ k.p.c.), w: Z aktualnych zagadnień prawa pracy i zabezpieczenia społecznego. Księga Jubileuszowa Profesora Waleriana Sanetry, red. B. Cudowski, J. Iwulski, Temida2, Białystok 2013). Problem dopuszczalności dochodzenia zwrotu wypłaconych świadczeń emerytalno-rentowych w postępowaniu z odwołania od decyzji odmawiającej tego prawa był już przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że w utrwalonym i niekwestionowanym orzecnictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie przyjmuje się, że w postępowaniu w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego przedmiot i zakres rozpoznania wyznacza jej treść (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2011 r., II UK 360/10, LEX nr 901610). W sprawach dotyczących odmowy prawa do świadczeń decyzja rentowa nigdy nie może zawierać wniosku restytucyjnego, co wynika już z istoty jej przedmiotu.

Na podstawie powyższego należy więc przyjąć, że dochodzenie roszczenia cywilnoprawnego – zwrotu pobranego świadczenia na podstawie prawomocnego wyroku sądu w sprawie wywołanej odwołaniem od decyzji organu rentowego jest niedopuszczalne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 2014 r., I UK 107/14, LEX nr 1552136).

Z tych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

